

Sygn. akt I C 166/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Smaga

Protokolant: Sylwia Niżnik

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) Publicznemu Szpitalowi (...). W. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Publicznego Szpitala (...). W. (...) w W. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. kwotę 10.922,96 złotych (dziesięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia dwa złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt I C 166/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 listopada 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata B. Ż. (pełnomocnictwo – k. 4), wniosła o zasądzenie do (...) Publicznego Szpitala (...) im. prof. W. (...) w W. na swoją rzecz kwoty 10.927,38 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Ponadto powódka wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 3 grudnia 2013 Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 10.927,38 złotych wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2.553,38 złotych tytułem kosztów procesu albo wniósł w terminie dwóch tygodni sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 20 grudnia 2013 roku pozwany (...) Publiczny Szpital (...) im. prof. W. (...), zaskarżył nakaz w całości, wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 10.922,96 złotych. Ponadto pozwany wniósł o rozłożenie na raty i odstąpienie od obciążania go kosztami sądowymi i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. a (...) Publicznym Szpitalem (...) im. prof. W. (...) w W. zostały zawarte następujące umowy:

1. w dniu 12 listopada 2012 roku umowa, której przedmiotem była dostawa leków, sukcesywnie w okresie 12 miesięcy; za dostarczony towar dostawca miał wystawić fakturę; zapłata należności miała nastąpić w terminie 90 dni od otrzymania faktury i jej zaakceptowania,

2. w dniu 16 kwietnia 2013 roku umowa, której przedmiotem była dostawa źródeł światła i narzędzi okulistycznych, sukcesywnie w okresie 12 miesięcy; za dostarczony towar dostawca miał wystawić fakturę; zapłata należności miała nastąpić w terminie 90 dni od otrzymania faktury i jej zaakceptowania (umowy – k. 9-17),

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. w wykonaniu łączących ją z (...) Publicznym Szpitalem (...) im. prof. O. (...) w W. umów dostarczyła wskazanej placówce medycznej zamówiony towar (bezsporne).

Z tych tytułów wystawiła następujące faktury:

1. w dniu 27 maja 2013 roku numer 13- (...) na kwotę 9.396 złotych,

2. w dniu 3 czerwca 2013 roku numer 13- (...) na kwotę 475,20 złotych,

3. w dniu 2 lipca 2013 roku numer 13- (...) na kwotę 324 złotych,

4. w dniu 12 lipca 2013 roku numer 13- (...) na kwotę 475,20 złotych (faktury VAT – k. 20-23).

Pismem z dnia 24 października 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. wezwała (...) Publiczny Szpital (...) im. prof. W. (...) w W. do zapłaty kwoty 10.670,40 złotych (wezwanie do zapłaty – k. 26).

Powyższy stan faktyczny pozostawał pomiędzy stronami bezsporny i został ustalony przez Sąd w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Bezsporne pomiędzy stronami pozostawały okoliczności podnoszone w toku niniejszego postępowania. Pozwany nie kwestionował istnienia wierzytelności powódki i jej wysokości, kwestionował zaś termin płatności, podnosząc, że powód nie wykazał, kiedy dostarczył faktury VAT pozwanemu. Pozwany podał jednocześnie daty dostarczenia faktur, a zatem wskazał termin wymagalności, jednocześnie przedstawiając swoje wyliczenie należności powoda.

Zgodnie z postanowieniami zawartych między stronami umów zapłata należności za dostarczone do zamawiającego każdej z części zamówienia miała być dokonywana na podstawie faktury VAT, w terminie 90 dni od daty otrzymania faktury przez zamawiającego i jej zaakceptowania. Wskazać należy, że powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego datę dostarczenia faktur (na fakturach brak było adnotacji o ich otrzymaniu przez pozwanego). W związku z tym przyjąć, że faktury zostały dostarczone w datach wskazanych przez pozwanego (okoliczność przyznana), a tym samym powodowi przysługuje należność w wysokości wyliczonej przez pozwanego (k. 45), zaś powództwo w zakresie przekraczającym tę kotew podlegało oddaleniu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd oparł na treści przepisu art. 481 kc, który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na

kwotę dochodzoną pozwem składały się należność główna i odsetki ustawowe kapitalizowane na dzień wniesienia pozwu. Zgodnie z przepisem art. 482 § 1 kc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Stąd też Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem, tj. od dnia złożenia pozwu.

Niezasadny okazał się wniosek pozwanego o rozłożenie dochodzonej należności głównej na raty.

W myśl art. 320 k.p.c. jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Powyższa regulacja przewiduje więc możliwość rozłożenia na raty zasądzonego w wyroku świadczenia, premiując niejako zobowiązanego poprzez potraktowanie go w sposób bardziej dogodny aniżeli wynikałoby to z przepisów prawa materialnego. Zastosowanie tej regulacji uzależnione jest jednak od zaistnienia „szczególnie uzasadnionego wypadku”, który winien być rozumiany jako brak możliwości spełnienia świadczenia przez dłużnika bez narażenia się na niepowetowane szkody (vide M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; E. Gapska, Czynności ..., s. 134; A. Góra – Błaszczkowska, Orzeczenia ..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego ..., s. 422).

„Szczególnie uzasadnione przypadki” w rozumieniu art. 320 k.p.c. nie muszą mieć jednak wyjątkowego charakteru. O tym, czy chodziło o „szczególnie uzasadnione przypadki” decydują okoliczności danego wypadku, przy czym o rozłożeniu na raty decyduje stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Z reguły chodzić tu będzie o okoliczności leżące po stronie pozwanego dłużnika, jego sytuację majątkową, finansową, rodzinną, które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1998 roku, sygn. akt II CKN 590/97).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanego stanu faktycznego podkreślić należy, iż powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiot stanowi dostawa specjalistycznych produktów i sprzętu medycznego. Nie ulega więc wątpliwości, iż z uwagi na specyfikę branży, w której działa, jak również fakt, iż jego główni kontrahenci – publiczne zakłady opieki zdrowotnej, znajdują się w ciężkiej sytuacji finansowej, premiowanie pozwanego może wpłynąć negatywnie na sytuację finansową powodowej spółki. Odmienne od sytuacji powoda, który w wyniku utracenia płynności finansowej może być nawet zmuszony do zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej, pozwany, z uwagi na to, że świadczy usługi zdrowotne, nadal będzie kontynuował swoją działalność statutową, co pośrednio wynika z treści art. 15 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz. U. 2011 r., Nr 112, poz. 654), w myśl którego podmiot leczniczy nie może odmówić udzielenia świadczenia zdrowotnego osobie, która potrzebuje natychmiastowego udzielenia takiego świadczenia ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia.

Reasumując zatem powyższe rozważania, podkreślić należy, że w sytuacji rozłożenia przez Sąd na raty dochodzonego roszczenia, powód nie tylko nie uzyskałby od pozwanego zaspokojenia należności w uzgodnionych terminach, lecz nadto nie uzyskałby pełnej rekompensaty strat, jakie z tego tytułu poniósł.

Trudna sytuacja finansowa pozwanego, co wynika z przedłożonego przez pozwanego bilansu (k. 46-48) oraz rachunku zysków i strat (k. 49), choć nie uzasadnia rozłożenia zaległości na raty, to biorąc pod uwagę także rodzaj działalności pozwanego, jest szczególnym przypadkiem w rozumieniu art. 102 k.p.c., który uzasadnia odstępianie od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej oraz opłaty sądowej od pozwu. Z dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty dokumentów wynika bowiem, że istnieje zagrożenie dla kontynuowania działalności pozwanego Szpitala (...) o czym świadczy ujemny kapitał własny, zobowiązania przekraczające posiadane aktywa oraz niepokryta strata finansowa z lat ubiegłych. Podkreślić należy, że zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego strony.

Okoliczności te powinny być nadto oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., sygn. akt II Cz 223/73).

Z uwagi na fakt, iż strona pozwana jest placówką ratującą życie i zdrowie ludzkie, niezbędnym jest ciągle zaciąganie przez nią zobowiązań. W ocenie Sądu jednak, właśnie we wskazanej powyżej sytuacji, takie działanie zasługuje na zrozumienie i nie można przyjąć, że stanowi przyzwolenie na nieregulowanie zaciągniętych zobowiązań bez jakichkolwiek dalszych, zarówno finansowych, jak i prawnych konsekwencji. Nie można również nie zauważyć, że obecny stan finansów w służbie zdrowia ma charakter trwały. Co więcej, nie można czynić pozwanemu zarzutu ze świadomego zaciągania kolejnych zobowiązań, z których się nie wywiązywał, będąc w trudnej sytuacji finansowej, o czym świadczą złe wyniki bilansu i ciężące na nim zobowiązania.